

„Stajenki świata”
19.12.2018 – 20.01.2019



MUZEUM
MIEJSKIE
W ŻORACH



Wydawać by się mogło, że Bożonarodzeniowa szopka to tradycja europejska. Nic bardziej mylnego! Szopki powstają wszędzie, na każdym kontynencie.

W Muzeum Miejskim w Żorach, do 20 stycznia, obejrzeć można szopki z całego świata, z kolekcji niemieckiego muzeum Ludów i Kultur z Sankt Augustin. Muzeum to, prowadzone przez ojców misjonarzy werbistów, zgromadziło przeszło 300 szopek wykonanych różnymi technikami, w różnych krajach w Afryce, Ameryce Południowej, a nawet w Chinach. Warto przyjść, by przekonać się, że Święta Bożego Narodzenia to nie tylko plastikowe choinki i Mi-kołaj z reklamy Coca-Coli.

Kurator wystawy, dr Lucjan Buchalik

Kalendarz żorski 2019

Zachęcamy do lektury. Publikację nabyć można w punkcie informacji Muzeum, przy ul. Muzealnej 1/2.



Muzeum Miejskie w Żorach

ul. Muzealna 1/2, 44-240 Żory, tel: 32 43 43 714
e-mail: muzeum@muzeum.zory.pl
www.muzeum.zory.pl, facebook: muzeum.miejskie.zory

PRZEGLĄD KALENDARZ ŻORSKI ZACZYNA SIĘ W MUZEUM

styczeń 2019

Muzealny informator dla starszych

POZNAWANIE
ŚWIATA ZACZYNA SIĘ
W MUZEUM



17 stycznia (czwartek), godz. 18:00
W hołdzie wielkim mistrzom

Prowincjonalny Ogród Sztuk

PRO
WIN
CJONALNY
ogród
sztuk

Spotkanie z autorem wystawy, który przybliży nam swoją artystyczną drogę i twórczość. Alojzy Błędowski odpowie na pytanie, co skłoniło go do podjęcia próby kopiowania dzieł wielkich mistrzów i co decyduje o wyborze tych, a nie innych dzieł. Zastanowimy się, jaką wartość niesie z sobą kopiowanie, wiedząc, że od wieków było ono jednym z elementów kształcenia artystycznego, a samo imitowanie prac wielkich mistrzów było także pewnym sposobem na wyrażenie szacunku i złożenie hołdu ich twórczości. Czy kopiowanie może być trudniejsze niż sam proces tworzenia?

Gość specjalny: autor wystawy – Alojzy Błędowski.

Prowadzenie: Anna Flaga, Muzeum Miejskie w Żorach.

Wstęp: 1 zł



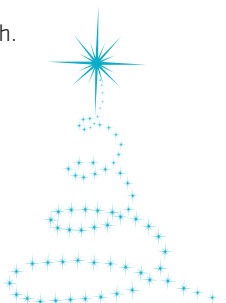
24 stycznia (czwartek), godz. 18:00
Marsz Śmierci – miejsca pamięci

Śladami Żorskich Zabytków

Mija kolejna rocznica dramatycznych wydarzeń związanych z ewakuacją więźniów obozu Auschwitz-Birkenau. Kilkadziesiąt tysięcy skrajnie wyczerpanych więźniów, od 19 do 22 stycznia 1945 roku, maszerowało z Pszczyny przez Żory do Wodzisławia. Zima była niezwykle mroźna. Niewielu cudem udało się uciec. Wielu nie przeżyło. Ważne, by o nich wszystkich pamiętać.

Prowadzenie: Tomasz Górecki, Muzeum Miejskie w Żorach.

Wstęp: 1 zł



„W hołdzie wielkim mistrzom”
Malarstwo Alojzego Błędowskiego

29.11.2018–31.01.2019



Zapraszamy na wystawę w muzealnej galerii wystaw czasowych, stanowiącą oś nowego projektu edukacyjno-wystawieniowego, który koncentruje się wokół takich pojęć jak: kopia, fałszykat, reprodukcja i inspiracja, w ramach którego organizowane będą spotkania i zajęcia na temat sztuki naśladowania i interpretacji dzieł wielkich mistrzów. Na wystawie pokazujemy najnowsze prace Alojzego Błędowskiego, który zainspirowany dziełami wielkich mistrzów podjął się tematu ich kopiowania.

Kurator wystawy, Anna Flaga

Uwzględnić należy fakt, że w procesie kopiowania, bądź naśladowania dzieł innych malarzy, nie zawsze celem jest osiągnięcie wiernego odwzorowania. Gdy do głosu dochodzą czynniki takie, jak styl własny, odmiennosc zastosowanej techniki, brak możliwości bezpośredniego kontaktu z dziełem, a nawet niewielka zmiana wymiarów obrazu, efektem nie jest kopia, ale raczej interpretacja własna dzieła. To nader istotne w przypadku prac Alojzego Błędowskiego, który sygnuje je swoim nazwiskiem. Interpretacja „Mony Lisy” może zostać podpisana. To przecież pewna forma hołdu złożonego zarówno Leonardowi, ale również próba pokazania własnej relacji z dziełem.

W „galerii interpretacji własnych” znalazły się dzieła wielkie i pierwszoplanowe nazwiska artystów – malarzy innowatorów, odkrywców, buntowników i rewolucjonistów. To znamienne, że wybór czyta się z jednej strony jako oczywisty, z drugiej zaś odsłania on własne predylekcje autora. Swoje miejsce znalazły tu dzieła, które artyście – interpretatorowi, narzuciły własny świat – świat nastroju i wrażeń, zostawiając kwestie techniczne na drugim planie. Leonardo da Vinci, Rembrandt, Rubens, Vermeer czy Picasso, ale również Gierymski, Chełmoński i Boznańska – to jedynie nazwiska wybranych mistrzów, którzy budują „własną historię sztuki” autora.

Nie bez znaczenia jest geneza jego myślenia o „interpretacjach” wielkich dzieł. Autor zwraca uwagę na fakt, że ich „odległość” od widza pozbawia go możliwości zatrzymania się i zastanowienia nad sztuką oraz powrotu do emocji wywołanych kontaktem z dziełem. Wymiar edukacyjny wystawy staje się w ten sposób bezcenny...

Historyk sztuki, Katarzyna Podyma

